

JUSTYNA SPRUTTA

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu

<https://orcid.org/0000-0001-9949-9953>

justynasprutta@o2.pl

Nowożytna ikonografia wybranych świętych depczących smoka (z kręgu łacińskiego)

Szkic

1. Bóg depczący smoka – 2. Archanioł Michał jako Zwycięzca – 3. Triumfująca Niepokalana – 4. Święci pogromcy smoka – 5. Władcy ziemscy jako pogromcy smoka

Gest *calcatio* cieszył się niemałą popularnością w ikonografii świętych nie tylko chrześcijańskiego Wschodu, ale i Zachodu. Deptanie smoka bądź jego substytutu w postaci węża, hybrydy zwierzęco-ludzkiej lub „ludzkiego” wroga zawierało w sobie ideę ujarznienia, obezwładnienia i w rezultacie triumfu nad nieprzyjacielem. Temat *calcatio* w sztuce wschodniej do XV stulecia został opisany¹, dlatego w niniejszej refleksji będzie mowa o wybranych przedstawieniach świętych depczących smoka z kręgu nowożytnej sztuki sakralnej chrześcijańskiego Zachodu. Kwestia ta jest bardzo szeroka, stąd refleksja ma charakter szkicu. Artykuł zaprezentuje zaczerpnięte ze sztuki kręgu łacińskiego przykłady (istnieje bowiem wiele przedstawień tego tematu) obrazowania gestu *calcatio* w odniesieniu do smoka jako pejoratywnego symbolu *sensu largo*. Podmiotem tego gestu będzie w artykule Bóg, Maryja, archanioł Michał i Anioł Stróż oraz wybrani święci, tacy jak: Jerzy,

¹ Gest *calcatio* w tradycji wczesnochrześcijańskiej *sensu largo*, zatem też ikonograficznej, został zaprezentowany w dwóch artykułach: Justyna Sprutta. 2018. „Motyw węża w bizantyńskiej i staroruskiej ikonografii świętych wojowników (do XV w.)”. *Studia Bydgoskie* 12: 225–237; Justyna Sprutta. 2016. „*Calcatio* jako triumf Boga nad złem. Szkic zagadnienia”. *Studia Gnesnensia* 30: 289–299.

Teodor, Stanisław Kostka czy Małgorzata. Ponadto zaprezentowana zostanie symbolika smoka pod stopami ziemskiego władcy na przykładzie cesarza Konstantyna Wielkiego i króla Władysława Jagiełły.

1. Bóg deptający smoka

Refleksję należy zacząć od zagadnienia biblijnej i ikonograficznej wizji Boga w geście *calcatio*. Zresztą triumf nad uosabiającym zło i jego konkretyzację, czyli grzechy, smokiem, odnoszony przez świętych, okazał się możliwy tylko dzięki mocy Bożej, bez której podeptanie zła nie przyniosłoby świętym oczekiwanego rezultatu. Owo zwycięstwo Boga nad smokiem ma swoje sakramentalno-ikonograficzne odzwierciedlenie w tradycji zachodniej. Mimo iż cofniemy się poza ramy czasowe, zasugerowane w tytule artykułu, warto wskazać na pewien motyw zdobiący m.in. późnoromańską chrzcielnicę z kościoła pw. św. Mikołaja w Grudziądzu. Tym motywem są smoki symbolizujące w danym kontekście szatana pokonanego mającymi moc odrodzenia wodami chrzcielny. Owemu motywowi poniekąd towarzyszyło przekonanie o zamieszkiwaniu smoków w pobliżu wód, z czym wiązała się wiara w możliwość ich pokonania wodami sakramentu chrztu². Co więcej, symbolizujący szatana i walczące pod jego rozkazami demony smok kojarzony był z otchłanią i jej ciemnością³. Otchłań zatem, wypełniona mrokiem, jawiła się jako „jezioro zatracenia”, a jej czerń kojarzyła się z gniciem, zepsuciem i ze złymi duchami zamieszkującymi tę powstałą w momencie buntu części aniołów czeluść⁴.

Często Pismo Święte mówi o zwycięstwie Boga nad personifikacjami zła, lecz znacznie rzadziej o Jego triumfie odniesionym nad złem przez gest podeptania (*calcatio*). Autor Ps 89 następująco zwraca się do Jahwe: „Ty podeptałeś Rahaba jak padlinę, rozproszyłeś Twych wrogów możliwym Twym ramieniem” (w. 11). Triumf Boga Wcielonego nad złem, wyrażony podeptaniem, sugeruje również św. Paweł w Pierw-

² Stanisław Kobielius. 2002. *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 295, 298.

³ Takim ukazywał go np. Orygenes i św. Augustyn. Kobielius. 2002. *Bestiarium chrześcijańskie*, 296.

⁴ Hildegarda z Bingen. 2011. *Scivias*. T. 1. Tłum. Justyna Łukaszewska-Haberkowa. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, I, 6. Por. Irena Frühling, Herbert Oleschko. 2003. Ewolucja ikonografii w malarstwie europejskim. W *Księga o aniołach*. Red. Herbert Oleschko, 530. Kraków: WAM. Warto też dodać, że przekonanie o faktycznym istnieniu smoków było tak głęboko zakorzenione w starożytności, np. na poziomie mitycznym, że jedno ze źródeł Jerozolimy nazwano nawet Źródłem Smoczym, o czym wspomina Księga Nehemiasza (2,13). Por. Barbara Szczepanowicz, Andrzej Mrozek. 2007. *Atlas zwierząt biblijnych. Miejsce w Biblii i symbolika*. Kraków: WAM, 236; Krystyna Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*. Kraków: Wydawnictwo Universitas, 507.

szym Liście do Koryntian: „Trzeba bowiem, ażeby [Jezus Chrystus – J. S.] królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy” (1 Kor 15,25). W chrystologicznej interpretacji odniesienie do zwycięskiego, Mesjaszowego gestu *calcatio* pojawia się w Ps 91: „Będziesz stąpał po węzach i zmijach, a lwa i smoka będziesz mógł podeptać” (w. 13). Owo sugerowane przez Ps 91 zwycięstwo ilustruje mozaika z „bizantyńskich” Włoch, której datowanie również przekracza ramy czasowe niniejszej refleksji, ale która najdobitniej obrazuje ten triumf. Ponadto jest ona bodaj jedynym wyobrażeniem Jezusa Chrystusa w stroju rzymskiego oficera, a chodzi tutaj o datowane na VI w. przedstawienie: *Christus Victor* (Chrystus Zwycięzca) z kaplicy arcybiskupiej (Oratorium św. Andrzeja) w Rawennie. Zbawiciel jako żołnierz, dzierżąc księgę Ewangelii otwartą na słowach: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem” (J 16,6a) oraz przytrzymując zwycięskie *labarum* (sztandar wojskowy) na ramieniu, depcze, triumfując, lwa i smoka – symbole szatana i zła⁵.

Nie bez znaczenia jest również wyobrażenie Boga Wcielonego – Zwycięzcy w obuwii, ponieważ podeptanie wroga obutymi stopami symbolizuje także w chrześcijańskiej tradycji nie tylko wzięcie czegoś w posiadanie, ale bardziej tutaj adekwatne podporządkowanie, tzn. wzięcie czegoś lub kogoś, na czym lub na kim się stoi, w niewolę (ujarzmienie)⁶. Jeśli chodzi o zwyciężanie gestem *calcatio* przez Jezusa Chrystusa, często Zbawiciel był przedstawiany też jako triumfujące Dziecko. Wystarczy wskazać chociażby na pochodzący z przełomu XVII i XVIII w. obraz z cysterskiego muzeum w Szczyrzcycu. Na obrazie tym Dziecię odziane w białą tunikę i czerwony płaszcz, ukazane z chorągwią rezurekcyjną w ręce oraz w geście błogosławieństwa, stojąc na globusie, depcze nie smoka, ale jego substytut: węża (z rajskim jabłkiem w paszczy) oraz szkielet, czyli widnieje tutaj jako Zwycięzca szatana i śmierci, otoczone ponadto glorią i dwoma różanymi krzewami, gdyż róża odnosi się symbolicznie do Jego odkupieńczej śmierci na krzyżu⁷. Analogicznie taki triumf Dziecięcia ukazują jeszcze np. dwie (być może będące wzorcem dla szczyrzyckiego obrazu) grafiki: Hieronima Wierixa z trzeciej ćwierci XVI w. lub z okresu przed 1619 r.⁸ oraz Antoniego Wierixa też z trzeciej ćwierci XVI stulecia bądź tuż przed 1624 r.⁹ Warto również podkreślić,

⁵ Karol Klauza. 2008. *Teokalia, piękno Boga. Prolegomena do estetyki dogmatycznej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 346.

⁶ Manfred Lurker. 1989. *Słownik obrazów i symboli biblijnych*. Tłum. Kazimierz Romaniuk. Poznań: Pallottinum, 145.

⁷ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 40. O symbolice róży por. Stanisław Kobiela. 2006. *Florarium christianum. Symbolika roślin – chrześcijańska starożytność i średniowiecze*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, 185–188.

⁸ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 4.

⁹ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 5.

że Nowy Testament wskazuje na analogiczną do Chrystusowej i z niej czerpiącą moc podeptania zła, jaką, z całą jej skutecznością, obdarzeni zostali także apostołowie. W Ewangelii św. Łukasza następująco Zbawiciel zwraca się do apostołów, gdy radośni z powodu owocnego ujarzmiania złych duchów powrócili do Niego: „Oto dałem wam władzę stąpania po wężach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi” (Łk 10,19).

2. Archanioł Michał jako Zwycięzca

Niezwykle popularnym motywem było przedstawianie archanioła Michała jako triumfującego nad szatanem. Apokalipsa św. Jana następująco ukazuje jego zwycięstwo nad smokiem:

I nastąpiła walka na niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który zwie się diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię; został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie (Ap 12,7-9).

Apokalipsa mówi o triumfie archanioła Michała, ale nie o sposobie pokonania zła, jakim jest jego podeptanie przez owego Księcia anielskich hufców. Tę lukę wydaje się uzupełniać sztuka, w tym ikonografia kręgu łacińskiego, czyli zachodnio-chrześcijańska. Przykładem takiego uzupełnienia jest chociażby namalowany przez Fransa Florisa obraz *Upadek aniołów* z 1544 r., na którym to obrazie widnieje archanioł Michał depczący Lucyfera¹⁰.

Często też, depcząc szatana, archanioł ten przebija go (przeważnie paszczę stwora) włócznią lub kieruje w stronę owego ucieleśnienia zła nagie ostrze miecza¹¹. Co więcej, nierzadko trzyma on w dłoni koniec łańcucha, którym skrepiwał diabła¹², jak dzieje się to np. na być może autorstwa Szymona Czechowicza obrazie z około połowy XVIII w. ze Starej Wsi¹³ czy na obrazie z XVII stulecia z kościoła parafialnego w Sławatyczach¹⁴. Wspomniany miecz archanioła Michała

¹⁰ Rosa Giorgi. 2005. *Aniołowie i demony*. Tłum. Tamara Łozińska. Warszawa: Arkady, 237.

¹¹ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 117.

¹² Por. Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*.

¹³ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 74.

¹⁴ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 73.

niekiedy zamiast ostrza ma płomień ognia (miecz ognisty jako jego atrybut). Z takim mieczem, ale i ze symbolizującą sprawiedliwość wagą użytą do odmierzania dobrych uczynków zmarłej osoby, której dusza znajduje się na jednej z szali, archanioł Michał jako depczący smoka widnieje np. na krakowskiej rycinie wykonanej w 1647 r. przez Jana z Górczyna¹⁵ czy na analogicznej rycinie Aleksego Jarosiewicza z 1745 r. z Krakowa¹⁶.

Poza deptaniem archanioł Michał przebijają smoka również krzyżem o wydłużonym drzewcu, jednocześnie ważąc duszę, np. na obrazie z przełomu XVII i XVIII w. z kościoła parafialnego w Binarowej¹⁷. Jako depczącego głowę smoka oraz z wagą z duszą ukazuje owego archanioła chociażby siedemnastowieczny obraz z poaugustiańskiego kościoła w Orchówku¹⁸. Deptanie smoka po głowie (bądź spychanie go w otchłań) wzbogacone zostaje, ale na obrazie z 1621 r. z kościoła parafialnego w Pobiedziskach, o jeszcze jeden rzadziej występujący motyw, mianowicie o włożenie ognistego miecza przez archanioła Michała w otwartą paszczę stwora¹⁹.

Poza malarstwem także w nowożytnym rzemiośle możemy natknąć się na zwycięstwo odnoszone przezeń poprzez gest *calcatio*. Za przykład przedstawienia owego triumfu w złotnictwie niech posłuży archanioł Michał depczący smoka w monstrancji z kościoła parafialnego w Sokolinie, datowanej na 1752 r.²⁰ Jednakże nie zawsze należy widzieć w deptanym przez niego smoku uosobienie szatana, zła i jego konkretyzacji, czyli grzechu. Często bowiem smok symbolizuje herezję, a zwycięstwo nad nim jest w tym kontekście postrzegane jako triumf Kościoła katolickiego odniesiony nad nieortodoksyjną, czyli niezgodną z jego nauczaniem, nauką²¹. Z niebiańskich duchów zwyciężających diabła i zło warto wskazać jeszcze na depczących smoka Aniołów Stróżów. W takiej roli widnieje Anioł Stróż np. na dwóch siedemnastowiecznych obrazach. Pierwszy z nich, z kościoła parafialnego w Binarowej, datowany na 1669 r., przedstawia Anioła Stróża depczącego smoka, który to stwór w swej bezsile

¹⁵ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 76. O symbolice owej wagi szerzej zob.: Józef Marecki, Lucyna Rotter. 2009. *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*. Kraków: Wydawnictwo Universitas, 451; Dorothea Forstner. 2001. *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*. Tłum. i oprac. Wanda Zakrzewska, Paweł Pachciarek, Ryszard Turzyński. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 333.

¹⁶ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 77.

¹⁷ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 80.

¹⁸ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 81.

¹⁹ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 89.

²⁰ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 93.

²¹ Jutta Seibert. 2007. *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*. Tłum. Dominik Petruk. Kielce: Jedność, 78.

patrzy na dziecko trzymane za rękę przez jego niebiańskiego opiekuna, wskazującego jednocześnie, „barokowym” gestem, palcem lewej ręki na widoczną w górnej części wizerunku Trójcę Świętą²². Na drugim z kolei obrazie, z kościoła parafialnego w Zagórowie, datowanym na drugą połowę XVII stulecia, Anioł Stróż nie tylko depcze smoka, ale także wbija krzyż w jego paszczę²³.

3. Triumfująca Niepokalana

Według chrześcijańskiej tradycji triumf Maryi zapowiedziany zostaje już w Protoewangelii. W Księdze Rodzaju jest mowa: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie [szatana podobnego do węża – J. S.] a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę” (Rdz 3,15). Wąż ten tożsamy jest ze smokiem²⁴ (por. Ap 12,9) usiłującym pożreć potomstwo Niewiasty:

(...) Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów – a na głowach jego siedem diademów. A ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej Dziecię. I porodziła Syna – Mężczyznę, który wszystkie narody będzie pasał różgą żelazną. I zostało uniesione jej Dziecię do Boga i do Jego tronu (Ap 12,3-5).

W mariologicznej interpretacji Protoewangelii Maryja depcze zło, ukazana jako Niepokalana i nierzadko też jako wspomniana powyżej Niewiasta Apokaliptyczna, o której ponadto Księga Objawienia mówi, że jest to „Niewiasta obleczone w słońce, i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12,1). Te elementy współtworzą w szczególności wizerunek Maryi jako Niepokalanej. Niewiastę Apokaliptyczną (Maryję) często ukazuje się bez Dziecięcia, również jako zwyciężającą smoka, choć istnieją też takie przedstawienia, w których widnieje w takim momencie z Dziecięciem na ręce i tym samym Jej triumf jawi się jeszcze wyraźniej przede wszystkim jako triumf Bożej mocy, jako *de facto* triumf Chrystusowy. Najczęściej Matka Boża depcze węża, lecz istnieją, ale rzadziej, wizerunki przedstawiające pod Jej stopami smoka. Najbardziej znanym na rodzimym gruncie tego przykładem jest obraz relikwiarzowy z klasztoru Klarysek w Starym Sączu, datowa-

²² Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 99.

²³ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 114.

²⁴ Szczepanowicz, Mrozek. *Atlas zwierząt biblijnych. Miejsce w Biblii i symbolika*, 236.

ny na około 1445 r.²⁵ Niepokalana, wyobrażona bez welonu, w koronie, w błękitnym płaszczu ozdobionym stylizowaną roślinnością i obszytym gronostajem oraz w ubogaczonej szlachetnymi kamieniami sukni, trzyma na ręce Dziecię ukazane w analogicznej szacie, lewą ręką przytrzymujące księgę Ewangelii, a prawą błogosławiące Matkę lub na Nią wskazujące. U dołu obrazu widnieje postać klęczącego, modlącego się biskupa, przypuszczalnie fundatora relikwiarza. Na obrazie tym Maryja depcze smoka trzymającego w paszczy zielone jabłko (bądź niedojrzały granat); co więcej, przebija stwora krzyżem. Prezentuje się tutaj zatem jako Matka Boża Zwycięska, a przywołany przykład starosądecki dowodzi obecności już w XV stuleciu tego rodzaju przedstawień²⁶.

Z maryjnym gestem *calcatio* mamy też do czynienia np. na obrazie z 1629 r. z kościoła w Sierakowie, którego to obrazu autorstwo przypisuje się Krzysztofowi Boguszewskiemu. Matka Boża widnieje tu w otoczeniu aniołów i świętych oraz mnóstwa kwiatów, w tym lili i stokrotek, nad Nią natomiast widoczny jest Bóg Ojciec i gołębnica uosabiająca Ducha Świętego²⁷. Depczącą smoka Maryję, a także przebijającą go wraz z Synem krzyżem, przedstawił również (być może) Kazimierz Łukaszewicz (jego autorstwo nie jest jednak całkowicie pewne) na obrazie z około 1770 r. z kościoła parafialnego z Torunia-Podgórze²⁸. Co więcej, niekiedy, podobnie jak w przypadku ikonografii archanioła Michała, w deptanym przez Maryję smoku może kryć się upersonifikowana herezja. Nie tylko za pomocą grafiki, ale i jej tytułu przedstawił Matkę Bożą Zwycięską w tej roli np. Filip Sadeler w XVII stuleciu. Grafika ukazująca Maryję depczącą smoka nosi bowiem tytuł: *Matka Boża pogromczyni herezji*²⁹. Wyobrażona jako Niewiasta Apokaliptyczna, bez Dziecięcia, miażdżąc stopami stwora, jednocześnie przebija jego paszczę krzyżem o wydłużonym drzewcu zakończonym u dołu grotem. Smok natomiast został dość kuriozalnie wyobrażony, ponieważ ma on macki ośmiornicy, zakończone głowami heretyków o zindywidualizowanych rysach twarzy.

Nadto depcze smoka Maryja mająca na prawej ręce Dziecię, a w lewej dłoni dzierżąca liść palmy na antwerpskiej rycinie *Turrus eburnea* Teodora Galle'a, datowanej na 1607 r.³⁰ Co więcej, smok pod stopami Matki Bożej jako Niepoka-

²⁵ Stanisław Kobiela. 2012. *Lapidarium christianum. Symbolika drogich kamieni. Wczesne chrześcijaństwo i średniowiecze*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, il. 213.

²⁶ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 32.

²⁷ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 33.

²⁸ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 26.

²⁹ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 50.

³⁰ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 52.

lanie Poczętej widnieje również na symbolicznym, krakowskim przedstawieniu Apoteozy Towarzystwa Jezusowego³¹. Poza smokami czy ich substytutami – węzami Maryja depcze też kultury pogańskie, symbolizowane w Jej ikonografii, jako np. Niepokalanej, przez półksiężyc (kult lunarny jako reprezentant takich kultów)³².

4. Święci pogromcy smoka

Wielu świętych pokonuje na obrazach i w rzeźbie kręgu łacińskiego smoki za pomocą gestu *calcatio*, których substytutami były w sztuce nie tylko węże czy hybrydy zwierzęco-ludzkie, ale i krokodyle. Peter Arnott wspomina chociażby o obecności w Wenecji, dzięki kontaktowi z Bizancjum za pośrednictwem Krety, posągu przedstawiającego św. Teodora depczącego krokodyla personifikującego zło. Należy dopowiedzieć, że dopóki weneccjanie nie uczynili swoim niebiańskim protektorem św. Marka ewangelisty, dopóty to właśnie św. Teodor opiekował się owym miastem (do pierwszej połowy IX w.). Najprawdopodobniej krokodyl jako ucieleśnienie zła przedostał się do chrześcijańskiej tradycji dzięki wpływom egipskim. Zresztą tak był też postrzegany wśród Koptów, którzy jednak nie w scenie podeptania, ale walki utożsamianego ze św. Jerzym jeźdźca o głowie Horusa umieścili, jako jego rywala, krokodyla identyfikowanego przez nich z szatanem, choć w kontekście „mitologicznym” oznaczającego Seta, zabójcę Ozyrysa. Krokodyla w takiej roli prezentuje koptyjski relief z IV w.³³ Jednakże pomimo rozlicznych ucieleśnień zła to właśnie smoka jako istotę fantastyczną uznano za najbardziej właściwy jego symbol, który z czasem zaczął dominować w ikonografii. Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedź Hermana N. Frye’a, uzasadniającą owo

³¹ Moisan-Jabłońska. 2002. Obrazowanie walki dobra ze złem, il. 379. Por. Moisan-Jabłońska. 2002. Obrazowanie walki dobra ze złem, 507.

³² Jolanta Talbierska. 1985. „Treści ideowe dekoracji monumentalnej kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Nysie, dawniej kościoła klasztorowego bożogrobców”. *Studia Theologica Varsoviensia* 23 (1): 181.

³³ Istnieje lampka oliwna z okresu wczesnochrześcijańskiego, ukazująca chrześcijanina walczącego za pomocą krzyża jako oręża z krokodylem. Peter Arnott. 1979. *Bizantyjczycy i ich świat*. Tłum. Krystyna Dudziak. Warszawa: PWN, 277–279; Elżbieta Jastrzębowska. 2008. *Sztuka wczesnochrześcijańska*. Kraków: WAM, 91; Stanisław Kobiela. 2011. *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, 175–176; Pierre du Bourguet. 1991. *Sztuka Koptów*. Tłum. Jadwiga Lipińska. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 42; Kazimierz Michałowski. 1969. *Nie tylko piramidy... Sztuka dawnego Egiptu*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 272; Louis Réau. 1958. *Iconographie de l'art chrétien. Iconographie des saints*. T. 3. Paris: Presses universitaires de France, 572; Justyna Sprutta. 2015. „Le culte et l'iconographie de Saint Théodore dans la tradition byzantine”. *Series Byzantina* 13: 34.

przeświadczenie: „on jeden [smok – J. S.] posiada tę zaletę, że nie istnieje, a zatem wspaniale nadaje się na symbol paradoksu zła (...)”³⁴.

Smoka i jego substytuty depczą w sztuce zachodniej tacy święci, jak: Jerzy z Kapadocji, Dominik Guzmán, Ignacy z Loyoli, Stanisław Kostka i Małgorzata. Św. Jerzy rzadko jest spotykany w takim sposobie zwyciężania w sztuce zachodniej: najczęściej pokonuje on monstrum konno. Większą popularnością jednak ów święty jak i chociażby Teodor jako triumfujący przez gest *calcatio* cieszyli się natomiast w tradycji wschodnio-chrześcijańskiej. Z rodzimych przykładów ikonografii św. Jerzego depczącego smoka należy wymienić m.in. rzeźbę z Chwałęcina na Warmii³⁵ oraz obraz z pierwszej ćwierci XVII w. z kościoła parafialnego w Dobranowicach³⁶. Pierwsze z dzieł wyobraża świętego wojownika stojącego na stwo-rze, którego przebija on kopią, a drugie w takim samym geście, ale z chorągwią rezurekcyjną, w momencie przebijania smoka krzyżem i poniekąd mieczem. Owa chorągiew wydaje się wznagaczać tutaj wartość Chrystusowego zmartwychwstania jako triumfu nad szatanem, złem i śmiercią³⁷.

Smoka pokonuje także św. Stanisław Kostka wyobrażony w rzeźbie w ołtarzu głównym (zaprojektowanym przez Pompea Ferrariego) poznańskiej Fary. Podczas gdy np. w tradycji wschodniej grzechy są symbolizowane przez węzły widoczne na ciele smoka (lub węża)³⁸, u smoka deptanego przez św. Stanisława Kostkę jego siedem zwierzęcych głów oznacza siedem grzechów głównych, których zdołał ustrzec się ten jezuicki nowicjusz. Owe głowy to m.in. głowy kozy (symbol grzechu, jakim jest nieczystość), prosięcia (symbol nieumiarkowania w jedzeniu i picciu, czyli łakomstwa), węża (symbol zazdrości), psa (symbol gniewu) i konia (symbol pychy), natomiast trudność sprawia przypisanie grzechu ciężkiego głowie owcy (czyżby symbol lenistwa albo chciwości?), jak również identyfikacja siódmej głowy smoka³⁹. Zatem ta siedmiogłowa bestia stanowi personifikację nie samego szatana, ale

³⁴ Northrop H. Frye. 1998. *Wielki kod. Biblia i literatura*. Tłum. Agnieszka Fulińska. Bydgoszcz: Homini, 190.

³⁵ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 257.

³⁶ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 256.

³⁷ Czasami smok występuje w ikonografii św. Jerzego obok baranka. Wówczas ocalona przez świętego królowa personifikuje Kościół, a baranek – Jezusa Chrystusa. Walcząc zatem ze smokiem – czy to konno, czy poprzez *calcatio* – św. Jerzy broni Chrystusowego Kościoła i chrześcijańskiej wiary przed zakusami szatana. Por. Marecki, Rotter. 2009. *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, 325–326.

³⁸ Kobielus. 2011. *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, 106–107. Por. Clare Gibson. 2007. *Jak czytać symbole. Język symboli w różnych kulturach*. Tłum. Kamil Kruszewicz. Warszawa: Arkady, 229.

³⁹ Por. <https://fara.archpoznan.pl/fara/30-prezbiterium-oltarz-glowny> (14.08.2022); Lucia Impeluso. 2006. *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*. Tłum. Hanna Cieśla. Warszawa: Arkady, 267;

potencjalnych skutków rozsiewanych przez niego pokus, którym nie uległ św. Stanisław Kostka.

Z grona świętych kobiet najbardziej znaną, skuteczną pogromczynią smoka jest św. Małgorzata, depcząca go też np. w herbie Nowego Sącza⁴⁰. Czyniąc ten gest, czasami boso, św. Małgorzata może trzymać stwora na łańcuchu, z czym mamy do czynienia, jak i z oparciem przez nią krzyża na ramieniu, chociażby na obrazie z 1640 r., z kościoła parafialnego w Gostyniu⁴¹ czy na osiemnastowiecznym obrazie z kościoła parafialnego w Zofiówce⁴². Święta jawi się również jako personifikacja wiary przewyciężającej pokusy. Krystyna Moisan-Jabłońska tak pisze o jej wizerunkach jako pogromczyni zła:

prawie wszystkie przedstawienia św. Małgorzaty nie ukazują walki, lecz ponadczasowy triumf świętej. Jednak zwycięstwo męczennicy z Antiochii pojmowane było przede wszystkim jako wiktoria krzyża nad mocami ciemności, Chrystusa nad szatanem. W tym aspekcie sama św. Małgorzata jawiła się wiernym jedynie jako personifikacja żywej wiary zwyciężającej siły piekielne, stając się przykładem dla każdego chrześcijanina walczącego o zbawienie⁴³.

Święta ta nie tylko depcze smoka, ale i przebija go mieczem, co przedstawia np. obraz z około 1743 r. z kościoła ponorbertańskiego w Witowie⁴⁴. Szereg jeszcze innych obrazów ukazuje ją jako depczącą stwora, m.in. z: kościoła parafialnego w Płużnicy (druga ćwierć XVIII w.)⁴⁵, kaplicy cmentarnej w Szubinie (połowa XVII w.)⁴⁶, kościoła filialnego pw. Świętego Krzyża w Żuławy (pierwsza poło-

Michel Feuillet. 2006. *Leksykon symboli chrześcijańskich*. Tłum. Magdalena Paleń. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 61; Kobielus. 2002. *Bestiariusz chrześcijański*, 148, 157, 262; Forstner. 2001. *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, 275.

⁴⁰ Św. Małgorzata dzieliła przywilej ujarznienia smoka ze św. Martą, ale kult św. Marty poskramiającej stwora Taraskusa był popularny głównie w południowej Francji. Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 205. Według legendy św. Marta ujarzmiła rzeźnego smoka, pokropiwszy go wodą święconą i nałożywszy mu na szyję pasek od swej sukni. Następnie przyprowadziła bestię do miasta Arles, gdzie ją zabiła. Jakub de Voragine. 2000. *Złota legenda. Wybór*. Tłum. Janina Pleziowa. Warszawa: Prószyński i S-ka, 325.

⁴¹ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 163.

⁴² Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 164.

⁴³ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 211.

⁴⁴ Analogicznie przedstawiono św. Małgorzatę na obrazie z Żuławy. Obraz z Witowa ukazuje ponadto trzy aniołki w sferze nieba, z których jeden niesie w ręce liść palmy, sugerujący, że owa święta jest męczennicą. Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 207, il. 157.

⁴⁵ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 165.

⁴⁶ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 166.

wa XVIII w.)⁴⁷, kościoła parafialnego w Lingowach Szlacheckich (druga połowa XVIII w.)⁴⁸, kościoła parafialnego w Wysokiej, autorstwa Stefana Złotochowskiego (1718 r.)⁴⁹ czy z kościoła parafialnego w Binarowej (1641 r.)⁵⁰. Warto też wspomnieć o datowanej na czwartą ćwierć XVI stulecia rycinie *S. Margarita Virgo et Martyr Aegidusa Novellanus*⁵¹. Depcząc smoka, widnieje przeważnie z takimi atrybutami, jak krzyż czy liść palmy. Często także przedstawia się św. Małgorzatę (nazywaną na Wschodzie Maryną) w koronie⁵².

W przypadku świętych nie tyle smoki, co ich substytuty, np. węże lub zwierzęco-ludzkie hybrydy, symbolizują herezję. Przykładem jest marmurowa rzeźba z 1731 r., wykonana przez Józefa Rusconiego, z bazyliki pw. św. Piotra w Watykanie. Przedstawia ona św. Ignacego z Loyoli w momencie, gdy trzymając w ręce księgę, depcze personifikację herezji mającej włosy oplecione przez węże, gryzącej serce i również dzierżącą księgę, ale zawierającą niewłaściwą naukę. Jednakże w ikonografii tego świętego Baska przyjęto, iż smok jako jego atrybut uosabia liczne pokusy porzucenia drogi nawrócenia i pokuty, jakimi był dręczony przez kusiciela św. Ignacy z Loyoli⁵³. Owo wspomniane wgryzanie się w serce oznacza, poza próbą „zakazania” fałszywą nauką, również próbę skuszenia do grzechu, co symbolizuje np. na pelplińskim obrazie wąż wgryzający się w serce zakonnika⁵⁴.

Także św. Dominika Guzmána przedstawiano jako zwalczającego herezję (chodziło o herezję albigensów), przybierającą w jego ikonografii postać zwierzęco-ludzkiej hybrydy. Przykładem jest obraz z poddominikańskiego kościoła w Różanymstoku ukazujący m.in. tego świętego jako kaznodzieję oraz leżącą na ziemi personifikację herezji. Spoczywa ona obok globu ziemskiego, wokół niej widnieją heretyckie księgi, pomiędzy których kart wpełzają węże; co więcej, splot węży zastępuje u owej personifikacji włosy, a w prawej ręce trzyma ona gada. Triumf nad heretyckimi naukami zostaje wyrażony przez stojącego na niej aniołka, któ-

⁴⁷ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 167.

⁴⁸ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 168.

⁴⁹ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 175.

⁵⁰ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 169.

⁵¹ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 178.

⁵² Św. Małgorzata po przyjęciu chrztu prowadziła życie w pokucie. Ścięto ją około 307 r. w Pizydii Antiocheńskiej. Szatan pod postacią smoka miał ją dręczyć, gdy przebywała w więzieniu. Inna wersja hagiograficznej opowieści mówi, że połknął ją, nie czyniąc jej jednak krzywdy. Według obu tych wersji pokonała ona smoka znakiem krzyża. Marecki, Rotter. 2009. *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, 419.

⁵³ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 286. Marecki, Rotter. 2009. *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, 280.

⁵⁴ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 354.

ry uderza personifikację drzewem krzyża i wymownie depcze lewą stopą jedną z otwartych, heretyckich ksiąg. Zatem to w imieniu św. Dominika Guzmána aniołek sygnalizuje zwycięstwo za pomocą m.in. gestu *calcatio*⁵⁵.

Istnieje jeszcze jeden substytut smoka, który z pozoru może dziwić, bo chodzi tutaj o bożka miłości – Kupidyna. Wyobrażony został np. na londyńskim obrazie *Nawrócenie św. Marii Magdaleny* Lodewycka Vaya, pochodzącym z 1630 r. lub z okresu po 1655 r.⁵⁶, jak i widnieje na krakowskim obrazie z klasztoru Karmelitów Trzewiczkowych na Piasku⁵⁷. Pierwszy z obrazów przedstawia św. Marię Magdalenę depczącą uosabiającego żądź Kupidyna. Analogiczne znaczenie ma Kupidyn na „karmelitańskim” obrazie, a wyobrażony tutaj został z diabelskim obliczem, pod stopami jednego z dwóch młodych szlachciców wstępujących do zakonnej rodziny karmelitańskiej. Zatem ów szlachcic, przyszły nowicjusz, depcze szatana i symbolizowane przez twarz bożka miłości cielesne pokusy, niwecząc za pomocą gestu *calcatio* nieczne zamiary kusiciela⁵⁸.

5. Władcy ziemscy jako pogromcy smoka

Motyw smoka pod stopami towarzyszy też doczesnym władcom. Jako dwa przykłady warto przywołać wawelski pomnik nagrobny króla Władysława Jagiełły i będący owocem propagandy, opisany przez Euzebiusza z Cezarei, „triumf” cesarza Konstantyna Wielkiego wraz z jego synami nad smokiem. Mianownikiem jawi się tutaj pogaństwo.

Jeśli chodzi o założyciela dynastii jagiellońskiej, pochodząca z pierwszego dwudziestolecia XV w. rzeźba sarkofagowa ukazuje go ze stopami spoczywającymi na smoku. Stwór ten w takim kontekście i w odniesieniu do dokonań władcy symbolizuje zdeptane przez Władysława Jagiełłę, w związku z przyjęciem przez Litwę chrztu, tamtejsze wierzenia i kultury pogańskie, zatem w efekcie mamy tutaj do czynienia z wyobrażeniem zatriumfowania religii chrześcijańskiej na Litwie. Co więcej, *calcatio* z owego nagrobka może prezentować Władysława Jagiełłę

⁵⁵ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 260, il. 231. Warto też wspomnieć o jednym z obrazów „dominikańskich” z Krakowa, na którym założyciel Zakonu Kaznodziejskiego, uchodzący w dobie baroku za skutecznego pogromcę herezji, depcze pokonanego demona (nie jest to jednak smok), trzymając w lewej ręce różaniec. Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 226, 257–258.

⁵⁶ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 142.

⁵⁷ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, il. 289.

⁵⁸ Moisan-Jabłońska. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*, 354.

jako dobrego, toczącego walkę ze złem chrześcijanina, oraz jednocześnie jako idealnego, zwalczającego obłudę oraz zaprawiającego się w męstwie i dzielności rycerza⁵⁹. Warto dodać, że niekiedy gest *calcatio* zostaje poniekąd zastąpiony zupełnie innym, czego numizmatycznym przykładem jest denar Mieszka III, ukazujący księcia siedzącego na smoku⁶⁰.

Należy wskazać jeszcze na cesarza Konstantyna Wielkiego, którego edykt mediolański (313 r.) dał chrześcijanom swobodę wyznania. W oczach Euzebiusza z Cezarei imperator ten uchodził niejako m.in. za zwycięzcę pogaństwa symbolizowanego przez smoka. Stąd i w *Życiu Konstantyna*, autorstwa tego hierarchy, smok poniekąd w takim znaczeniu zostaje umieszczony pod nogami m.in. owego władcy. Euzebiusz z Cezarei pisze, że Konstantyn Wielki

na wysokiej tablicy przed frontowymi wrotami pałacu (...) umieścił wizerunek znaku zbawienia (...) a poniżej wizerunek wroga rodzaju ludzkiego i nieprzyjaznego potwora, który za pośrednictwem bezbożnego tyrana atakował niegdyś Kościół Boga, mającego postać smoka upadającego na leb, na szyję w otchłań (...) smoka leżącego pod stopami jego i jego synów, z brzuchem przesytytym strzałą i spadającego na głowę w morskie głębie. W ten sposób zamierzał przedstawić tajemnego wroga ludzkości i jednocześnie zaznaczyć, że został on posłany w przepaść zagłady przez moc znaku zbawienia umieszczonego ponad jego głową⁶¹.

Gest *calcatio* znany był nie tylko w chrześcijańskiej tradycji jako sposób na pokonanie zła. Przejęty natomiast został z kręgów niechrześcijańskich i upowszechnił się również w chrześcijańskiej ikonografii. Dla zilustrowania tego faktu wystarczy przywołać chociażby *calcatio* w wykonaniu perskiego władcy, który odnosi triumf nad wrogiem, depcząc jeńca⁶².

⁵⁹ Por. Agnieszka Kuś. 2007. Wróg książęcego ładu – smoki, gryfy, lwy i inne bestie w systemie sfragistycznym Piastów. W *Wyobrażenie wroga w dawnych kulturach*. Red. Jerzy Axer, Justyna Olko, 179. Warszawa: DiG; Michał Rożek. 2008. *Groby królewskie na Wawelu*. Kraków: Petrus, 74–75. Ów nagrobny pomnik miano wykuć w kręgu renesansowej plastyki florenckiej. Być może rzeźbiarze, autorzy pomnika, „wyszli” z warsztatu Donatella. Rożek. 2008. *Groby królewskie na Wawelu*, 76.

⁶⁰ Kobielius. 2002. *Bestiarium chrześcijańskie*, 297.

⁶¹ Euzebiusz z Cezarei. 2007. *Życie Konstantyna*. Tłum. Teresa Wnętrzak. Kraków: WAM, III, 3.

⁶² Krzysztof Jakubiak. 2007. Obraz wroga w starożytnej Persji. W *Wyobrażenie wroga w dawnych kulturach*. Red. Jerzy Axer, Justyna Olko, 59. Warszawa: DiG.

*

Z rozmaitych sposobów pokonywania smoka gest *calcatio* cieszył się taką samą popularnością w tradycji, zwłaszcza ikonograficznej, zarówno w zachodnim, jak i wschodnim chrześcijaństwie. Towarzyszy mu również analogiczna do znanej na chrześcijańskim Wschodzie symbolika. Niemniej jednak inaczej zostają w zachodniej tradycji ikonograficznej rozmieszczone akcenty, np. podczas gdy na Wschodzie ucieleśnienie zła deptane jest często przez świętych wojowników wyobrażonych chociażby w rzymskim stroju wojskowym, na Zachodzie powszechne są wizerunki Maryi, Niepokalanej i Niewiasty Apokaliptycznej deptającej smoka bądź węża i półksiężyc. Zawsze gest *calcatio* w wykonaniu świętych przynosi zagwarantowane mocą Bożą zwycięstwo.

*

Bibliografia

Źródła

- Euzebiusz z Cezarei. 2007. *Życie Konstantyna*. Tłum. Teresa Wnętrzak. Kraków: WAM.
- Hildegarda z Bingen. 2011. *Scivias*. T. 1. Tłum. Justyna Łukaszewska-Haberkowa. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec.
- Voragine de Jakub. 2000. *Złota legenda. Wybór*. Tłum. Janina Pleziowa. Warszawa: Prószyński i S-ka.

Opracowania

- Arnott Peter. 1979. *Bizantyjczycy i ich świat*. Tłum. Krystyna Dudziak. Warszawa: PWN.
- Bourguet du Pierre. 1991. *Sztuka Koptów*. Tłum. Jadwiga Lipińska. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Feuillet Michel. 2006. *Leksykon symboli chrześcijańskich*. Tłum. Magdalena Paleń. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Forstner Dorothea. 2001. *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*. Tłum. i oprac. Wanda Zakrzewska, Paweł Pachciarek, Ryszard Turzyński. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Frühling Irena, Oleschko Herbert. 2003. Ewolucja ikonografii w malarstwie europejskim. W *Księga o aniołach*. Red. Herbert Oleschko, 514–538. Kraków: WAM.
- Frye H. Northrop. 1998. *Wielki kod. Biblia i literatura*. Tłum. Agnieszka Fulińska. Bydgoszcz: Homini.

- Gibson Clare. 2007. *Jak czytać symbole. Język symboli w różnych kulturach*. Tłum. Kamil Kruszewicz. Warszawa: Arkady.
- Giorgi Rosa. 2005. *Aniołowie i demony*. Tłum. Tamara Łozińska. Warszawa: Arkady.
<https://fara.archpoznan.pl/fara/30-prezbiterium-oltarz-glowny> (14.08.2022).
- Impelluso Lucia. 2006. *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*. Tłum. Hanna Cieśla. Warszawa: Arkady.
- Jakubiak Krzysztof. 2007. Obraz wroga w starożytnej Persji. W *Wyobrażenie wroga w dawnych kulturach*. Red. Jerzy Axer, Justyna Olko, 57–72. Warszawa: DiG.
- Jastrzębowska Elżbieta. 2008. *Sztuka wczesnochrześcijańska*. Kraków: WAM.
- Klauza Karol. 2008. *Teokalia, piękno Boga. Prolegomena do estetyki dogmatycznej*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kobieliński Stanisław. 2002. *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Kobieliński Stanisław. 2006. *Florarium christianum. Symbolika roślin – chrześcijańska starożytność i średniowiecze*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec.
- Kobieliński Stanisław. 2011. *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec.
- Kobieliński Stanisław. 2012. *Lapidarium christianum. Symbolika drogich kamieni. Wczesne chrześcijaństwo i średniowiecze*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec.
- Kuś Agnieszka. 2007. Wróg książęcego ładu – smoki, gryfy, lwy i inne bestie w systemie sfragistycznym Piastów. W *Wyobrażenie wroga w dawnych kulturach*. Red. Jerzy Axer, Justyna Olko, 175–183. Warszawa: DiG.
- Lurker Manfred. 1989. *Słownik obrazów i symboli biblijnych*. Tłum. Kazimierz Romaniuk. Poznań: Pallottinum.
- Marecki Józef, Rotter Lucyna. 2009. *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*. Kraków: Universitas.
- Michałowski Kazimierz. 1969. *Nie tylko piramidy... Sztuka dawnego Egiptu*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Moisan-Jabłońska Krystyna. 2002. *Obrazowanie walki dobra ze złem*. Kraków: Universitas.
- Réau Louis. 1958. *Iconographie de l'art chrétien. Iconographie des saints*. T. 3. Paris: Presses universitaires de France.
- Rożek Michał. 2008. *Groby królewskie na Wawelu*. Kraków: Petrus.
- Seibert Jutta. 2007. *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*. Tłum. Dominik Petruk. Kielce: Jedność.
- Sprutta Justyna. 2015. „Le culte et l’iconographie de Saint Théodore dans la tradition byzantine”. *Series Byzantina* 13: 31–41.
- Sprutta Justyna. 2016. „*Calcatio* jako triumf Boga nad złem. Szkic zagadnienia”. *Studia Gnesnensia* 30: 289–299.

- Sprutta Justyna. 2018. „Motyw węża w bizantyńskiej i staroruskiej ikonografii świętych wojowników (do XV w.)”. *Studia Bydgoskie* 12: 225–237.
- Szczepanowicz Barbara, Mrozek Andrzej. 2007. *Atlas zwierząt biblijnych. Miejsce w Biblii i symbolika*. Kraków: WAM.
- Talbierska Jolanta. 1985. „Treści ideowe dekoracji monumentalnej kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Nysie, dawniej kościoła klasztornej bożogrobców”. *Studia Theologica Varsaviensia* 23 (1): 171–218.

*

Streszczenie: Najczęściej występujące w sztuce chrześcijańskiej kręgu łacińskiego przedstawienia zwycięstwa odniesionego nad smokiem jako uosobieniem szatana, grzesznych żądz, pokus czy herezji ukazują pokonanie tego stwora (lub jego substytutu) za pomocą krzyża, miecza, włóczni, natomiast rzadziej – za pomocą gestu *calcatio*, czyli przez podeptanie. W tradycji katolickiej najczęściej deptają smoka i jego substytut, np. węża, Matka Boża, archanioł Michał i św. Małgorzata. Artykuł szkicuje tę problematykę, ponieważ jej przedmiot jest bardzo obszerny, a przybliży prawdę o zwycięstwie możliwym do odniesienia tylko dzięki mocy Bożej.

Słowa kluczowe: *Calcatio*, ikonografia, smok, symbolika

Abstract: Modern Iconography of Selected Saints Trampling the Dragon (from the Latin Word): A Sketch. The most frequent representations of the victory achieved against the dragon as the personification of Satan, sinful lusts, temptations, or heresy in Christian art of the Latin world, shows the defeat of this creature (or its substitute) by means of a cross, sword or spear, however while rarely by means of by the gesture of *calcatio*, that is by trampling. In Catholic tradition Mother of God, Archangel Michael and Saint Margaret trample the dragon, and its substitute. This article only sketches the problem because its subject is very broad, but despite this modesty, it brings the truth about the victory possible only thanks to the power of God.

Keywords: *Calcatio*, iconography, dragon, symbolism.